

68.535

ARCHIWUM
LEGIONÓW
i N. K. N.
Nr 1266



НАРОДНЫЙ КОМИТЕТ
16
СИРПИЕН
1914 1915



Kazimierz Witkiewicz.



DO NARODU POLSKIEGO!

POLACY!

Godzina, której napróżno oczekując trzy pokolenia naszego narodu krwawiły się w strasznych a beznadziejnych z najazdem moskiewskim zapasach, godzina, o którą modlił się naród cały, godzina wielka wybiła.

Cała Europa stoi w pożodze wojny.

Ziemie polskie, jak długie i szerokie, oświeci krwawa łuna wojny, największej, jaka była. Austria w obrobie wolności swych ludów wysyła na ziemie polskie potężną armię przeciwko rosyjskiemu ciemnocy.

W tej strasznej a wielkiej godzinie Koło polskie, świadome swej odpowiedzialności, uważa za swój święty obowiązek wskazać narodowi kierunek myśli i czynów, prowadzić go w przyszłość lepszą i jaśniejszą.

W poczuciu tego wielkiego obowiązku Koło polskie, z którym w tej dziejowej chwili łączą się wszyscy polscy posłowie, dotąd poza niem stojący, wzywa Was, Polacy: **do czynu, do wspólnego, jednomyślnego, do najwyższego, na jaki Was stać, wysiłku!**

W tej dobie krwawego przeistaczania się Europy i uwalniania jej od grozy rosyjskiej przemocy

wiele też musimy

ofiarować.

Szlachetny Monarcha tego państwa, pod którego sprawiedliwymi i mądrymi rządami część naszego narodu mogła przez pół wieku rozwijać i mnożyć polskie siły narodowe, i cała Jego potężna Armia, ruszająca do boju o najwznioślejsze ideały kultury, patrzą na naród polski, jako na wypróbowanego obrońcę tych ideałów, który dziś zyskuje możliwość dotąd niebywałą wyswobodzenia się z niewoli, która gnębiła ciało, kalała duszę.

W tej chwili **naród musi dowieść, że żyje i żyć chce**, że pragnie i umie miejsce, przez Boga mu wyznaczone, utrzymać **i przed wrogiem obronić.**

Dla ujęcia polskiej siły narodowej w **zbrojne Legiony Polskie** Koło polskie **i wszystkie bez wyjątku stronnictwa polskie** jednomyślnie postanowiły **utworzyć jedną jawną organizację.**

Pod polską komendą, a w ściślejszej łączności z naczelnym dowództwem armii austriacko-węgierskiej, pójdą Legiony Polskie w bój, aby na szalę tej największej wojny rzucić także godny narodu polskiego czyn, jako warunek i zadatek lepszej dla niego doli.

Polacy! Z zaufaniem i pełną wiarą poddajcie się kierownictwu Koła polskiego i ustanowionej przez Koło polskie organizacji narodowej.

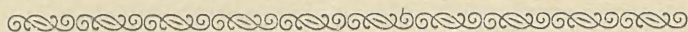
Polacy! Zjednoczcie się wolą niezłomną do uzyskania lepszej przyszłości i niezachwianą wiarą w tę przy-

szłość!

Odrzućcie precz zwątpienia, wyrwijcie z serc urazy i stańcie silni jednością i radośni wielkim postanowieniem poświęcenia dla Ojczyzny życia i mienia!

W Krakowie, dnia 16 sierpnia 1914 r.

PARLAMENTARNE KOŁO POLSKIE.



UCHWAŁY SEJMOWEGO KOŁA POLSKIEGO.

Koło sejmowe polskie, zebrane w Krakowie w dniu 16 sierpnia 1914, uchwała następujące rezolucje:

I. Połączyło nas wszystkich w tej doniosłej chwili dziejowej to głębokie przeświadczenie, że zjednoczenie wszystkich stronnictw polskich w czasie toczącej się wojny światowej jest konieczne.

Tylko jedność całej Polski, mogącej obecnie głos zabrać, zdoła skupić wszystkich Polaków, zdolnych do noszenia broni, do zwycięskiej walki z Rosją.

Tylko jedność zdoła zgromadzić zasoby materyjalne, potrzebne do zorganizowania siły zbrojnej, która wkroczy na uciskane ziemie polskie dla wyzwolenia ich z pod jarzma carskiego.

Aby tę myśl jedności narodu w czyn wprowadzić, jednoczą się na wezwawie Koła polskiego dotychczasowe odrębne organizacje: Centralny Komitet Narodowy i Komisya Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych, oraz te grupy, które do żadnej z tych organizacyj nie należały, tworząc **Naczelny Komitet Narodowy**

Każda z grup składa wyraźne publiczne oświadczenie, że z chwilą utworzenia Naczelnego Komitetu Narodowego przestaje istnieć Rząd Narodowy, ogłoszony w dniu 3 sierpnia 1914 roku, i że w przyszłości nie podda się żadnemu tego rodzaju tajnemu związkowi, nie utworzonemu za wspólnym porozumieniem Naczelnego Komitetu Narodowego z organizacjami w Królestwie.

II. Na podstawie tego zjednoczenia przystępuje się do utworzenia na razie **Dwóch Legionów Polskich**, jednego w zachodniej, drugiego we wschodniej Galicyi, pod komendą polską, opierając się na istniejących już zbrojnych organizacjach polskich.

Oddziały polskie użyte być mają do walki przeciw Rosji na ziemiach polskich w związku z Monarchią austriacko-węgierską.

Wszyscy walczący w szeregach oddziałów polskich muszą mieć prawa kombatantów i muszą otrzymać uzbrojenie i wyekwipowanie wojsk regularnych, a oddziały obejmować winny wszystkie gatunki broni.

Komitet naczelny wejdzie w porozumienie z rządem Monarchii austriacko-węgierskiej oraz Naczelną Komendą wojskową Armii austriackiej celem utworze-

nia **Naczelnego Dowództwa nad Legionami** i omówienia stopnia i jakości ich zależności od Komendy naczelnej armii austriacko-węgierskiej.

Istniejące obecnie komendy nad oddziałami wojsk polskich w Królestwie oraz nad oddziałami, organizującymi się w Galicyi, pozostają w mocy aż do ostatecznej decyzji Naczelnego Komitetu Narodowego.

III. Dotychczas istniejące instytucje skarbowe zlewają się w jeden „**Polski Skarb Wojenny**“ pod zwierzchnictwem **Naczelnego Komitetu Narodowego.**

MOWA PREZESA N. K. N. DRA WŁ. L. JAWORSKIEGO,

WYGŁOSZONA NA ZJEŹDZIE POWIATOWYCH KOMITETÓW NARODOWYCH W KRAKOWIE DNIA 20 CZERWCA 1915 R.

Ze wzruszeniem witam Szanownych Panów po siedmiomiesięcznej nieobecności w kraju. Radość tem większa, że ten Świetny Zjazd odbywa się znowu w Krakowie, o którym pamiętamy, że tutaj dzięki inicjatywie i myśli twórczej jego prezydenta Juliusza Lea odbyło się historyczne zgromadzenie 16 sierpnia ubiegłego roku.

Winiemem zdać sprawę z działalności Naczelnego Komitetu Narodowego i przedstawić kierunek pracy na przyszłość. Jeżeliby szło o ogólną zasadniczą charakterystykę naszej działalności, to określiłbym ją w słowach: trwaliśmy przy idei 16 sierpnia i bez wahań i wątpliwości przechowaliśmy ją dotąd i przechowamy nadal. Kto zna męczarnie, przez które przechodził i przechodzi nasz naród w obecnej wojnie, ten zrozumie stan dusz, ale ten też uzna, że historyczną zasługą N. K. N. jest, że się nie zachwiał, że z jednakową wiarą w zwycięstwo pracował z jednakowym zapałem. Muszę to jeszcze raz podnieść i stwierdzić: mimo cierpień, których nam los nie szczędził, wytrwaliśmy przy tym programie, którego symbolem są Legiony Polskie, walczące w armii austriacko-węgierskiej przeciwko Rosji

Działalność nasza polegała i polega na formowaniu Legionów. Historię i obecny stan przedstawi Szanownym Panom osobne sprawozdanie. Legiony jednak to ucieleśnienie idei, naszym obowiązkiem przeto i zadaniem było i jest czynić wszystko, co wiedzie do zwycięstwa tej idei. W tym kierunku nie zaniedbaliśmy niczego. Jeżeli powodzenie nie zawsze nam towarzyszyło, to działo się to nie z przyczyn, któreby w nas tkwiły. Gdziekolwiek tego wymagała sprawa Polska, stawialiśmy się, informując, przeehowując, przedstawiając środki naprawy, wszystko to z okiem zwróconym w przyszłość,

Nie chcę już dzisiaj wylizywać tych wszystkich pism, memoriałów dziennikarskich, deputacyj, konferencyj, projektów, najrozmaitszych urzędzeń i przepisów prawnych, wszystko to zarejestruje historia. Mam obowiązek powiedzieć Szanownym Panom

tylko o ostatnim piśmie, raz dlatego, że zawiera ono sformułowanie programu, nad którego urzeczywistnieniem pracujemy, a powtóre dlatego, że będę prosił Szanownych Panów, abyście wyrazili swą solidarność z tem pismem i z tym programem. Przed niespełną 3-ma tygodniami wnieśliśmy memoriał do ministra spraw zagranicznych

Na ten memoriał

oczekujemy odpowiedzi.

Drugą częścią mojego zadania jest przedstawienie kierunku dalszej pracy. Kierunek ten wynika z istoty tej instytucji, którą jest N. K. N.

N. K. N. nie jest Rządem Narodowym. Przeciwnie. Historyczną zdobyczą zgromadzenia 16 sierpnia było to, że po raz pierwszy w dziejach porzoborowych zdobyliśmy się na jawną i legalną drogę w walce orężnej z Rosją o odzyskanie wolności. Z tego dobytku nie chcemy uronić i nie uronimy nic. Uznając nadto szkodliwość rozdwojenia w polityce narodowej, prowadzimy naszą działalność polityczną w porozumieniu z prezesem Koła Polskiego. Natomiast istota Naczelnego Komitetu Narodowego polega na tem, że jest on wyrazem skupienia się i zorganizowania się narodu polskiego około jednej wspólnej akcji. To zawiera cały program na przyszłość.

Wszyst-

kie partyjne różnice powinny być usunięte, wszystkie osobiste ofiary uczynione, aby dojść do tego celu. Niema dość silnych słów, aby wykazać, jak to jest koniecznym, niezbędnym warunkiem naszej przyszłości.

Ktokolwiek dzisiaj ma odwagę prorokowania, ulega nastrojowi. W polityce rola nastroju nie jest obojętną, ale najczęściej objawia się to w ten sposób, że

z nastroju jednego korzysta drugi, nierzadko wywołując sam ten nastrój. Polityka jest z natury swej chłodnym i trzeźwym rachunkiem, jest wytworzeniem realnych warunków, wśród których można dojść do zapłacenia rachunku.

Kto to pojmuje, ten zrozumie zarazem, że rozwiązanie naszej sprawy nie przyniesie niczyje uczucie najszczytniejszej nawet natury, ale przyniesie wagę i znaczenie interesów,

Doświadczenia historyczne i racja stanu mocarstw środkowych dostarczają ponad wszelką wątpliwość dowodów, że te interesy,

są pierwszorzędnej wagi. Wobec tego naszą rzeczą jest 1.^o informować jak najszersze warstwy obydwóch państw sprzymierzonych o istocie i doniosłości tych interesów, a 2.^o stworzyć, jak powiedziałem, realne warunki, wśród których naród polski mógłby, obiektywnie rzecz biorąc, interesy te spełniać. Takim zasadniczym warunkiem jest nasza własna siła. Siłę daje organizacja, przejęta jedną ideą, mająca jeden program, i to jest właśnie zadanie N. K. N. taką organizację utworzyć.

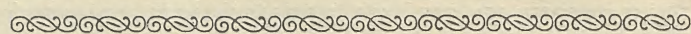
Niema ofiary, którejby nie należało uczynić, aby do takiej jedności dojść.

Mówię to z pewnością w imieniu wszystkich członków N. K. N. Wyciągaliśmy rękę do zgody i wyciągniemy ją zawsze, ilekroć będzie szło o skupienie szeregów dookoła idei, dla której Legiony umierają, dla której my pracujemy z zapalem, bezinteresownością, oddaniem się, jakich niewiele przytoczyć można przykładów.

Niema może narodu skłonniejszego do zwady, a zarazem częściej wzywającego do zgody, jak niestety nasz naród. Nie mówię tu jednak toastu, ale rzecz realną i wypróbowaną doświadczeniem. Szereg stronnictw zgrupowanych w N. K. N., z których niejedne w czasie pokoju wiodą ze sobą zaciętą walkę na śmierć i życie i które po ukończeniu wojny z pewnością tę walkę prowadzić będą, odłożył różnice partyjne i pracuje nad spełnieniem jednego pozytywnego zadania. — Praca idzie naprzód, każdy dzień przynosi postępy. Dłaczegóżby inni nie mieli się również jać tej pracy. Mamy nadzieję, że tak będzie. Uważamy za obowiąz-

zek nasz utrzymać kontakt z organizacjami politycznymi w Królestwie Polskim. Nie prowadzimy jeszcze z nimi rokowań, ale informujemy je i wzajemnie jesteśmy przez nie informowani. Powtarzam: postępy są znaczne.

Ze zjazdu tego odezwać się powinien silny apel, nawołujący do jedności na gruncie jednego programu. Program ten jest Wam znany. Wsławił go głos, jaki na wojnie jedynie ma znaczenie: czyn wojenny. Legiony za ideę, którą wyznajemy, idą w bój i umierają. Za nami stoi przeto najwyższa powaga, najwyższe dostojęństwo, najwyższe piękno: powaga, dostojęństwo, piękno śmierci ofiarnej. Kto tej powadze, temu dostojęństwu, temu pięknu dorówna? Bohaterom cześć!



REZOLUCYE

UCHWALONE PRZEZ ZJAZD ZWIĄZKOWYCH KOMITETÓW MARODOWYCH W KRAKOWIE DNIA 20 CZERWCA 1915 R.

Zgromadzenie Organizacyj Powiatowych Naczelnego Komitetu Narodowego stwierdza swoją solidarność z wypowiedzianą dnia 16-go sierpnia ideą, która wydała Legiony Polskie i Naczelnny Komitet Narodowy.

Zgromadzenie wyraża cześć Legionom Polskim i wiarę w twórczą moc śmierci bohaterów. Boje Legionów Polskich są świadectwem żywotności narodu,

Zgromadzenie wyraża swą solidarność z memoriałem wniesionym przez N. K. N. do ministerstwa spraw zagranicznych i wyraża przekonanie, że najważniejszym zadaniem i obowiązkiem jest zorganizowanie narodu

W najgłębszem przeświadczeniu, że tylko jedność uchronić nas może od zaguby a zdobyć lepszą przyszłość, zgromadzenie wzywa do zaniechania wszystkiego, co dzieli, wzywa do utworzenia jednego wielkiego obozu narodowego, związanego jedną wspólną ideą,

Zjazd wita z radością fakt zjednoczenia się stronnictw zaboru rosyjskiego, widząc w tym fakcie rękojmię silnej konsolidacji całego narodu

APEL KS. BISKUPA BANDURSKIEGO DO POLAKÓW W AMERYCE.

Ksiądz biskup Władysław Bandurski wystosował do Polaków, żyjących na emigracji w Stanach Zjednoczonych list, w którym poleca im popierać działalność wysłanych do Stanów delegatów N. K. N. — pp. dra Feliksa Młynarskiego i inż. Artura Hausnera. List ks. biskupa Bandurskiego brzmi:

„Nie ginie Naród, który wśród najcięższych prób i doświadczeń daje dowody swej żywotności. Nie zginie i nasz naród, który w czasie zawieruchy wojennej, zdołał stworzyć polskie Legiony. Legiony polskie, to chluba nasza, bo wykonując te-

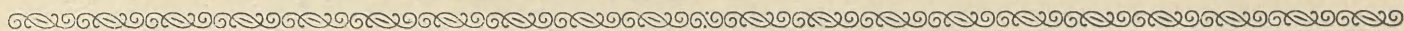
stament powstańców z roku 1863 z niesłychanem męstwem i prawdziwym bohaterstwem, krwią znaczą nową kartę dziejów ojczystych w obliczu całego świata, który musi sobie przypomnieć zasługi dawnej Polski, a męki i trud zmagającego się dziś z okrutnym wrogiem Orła Białego.

Kto kocha przeszłość, a myśli o przyszłości narodu, duszą całą i sercem łączy do Legionów. Sprawa Legionów to sprawa wszystkich po polsku myślących i czujących Polaków.

Wobec tej wielkiej sprawy ustać i zamilknąć muszą

dotychczasowe swary, podejrzenia wzajemne i partyjne zawiści.

Wobec niebezpieczeństwa... wobec nieprzyjacielskich zastępów — niema i nie może być już żadnej myśli małej... żadnej intencji mizernej! Niema i nie może być żadnych stronnictw... Wszędzie i zawsze muszą być tylko sami Polacy. Pod tem hasłem i pod tym znakiem raczcie, Najdrożsi Bracia Nasi, przyjąć delegatów Naczelnego Komitetu Narodowego, wysłuchać ich przedstawień i sprawozdań i przyjść im w Wielkiej Wspólnej Sprawie z ofiarną pomocą! Bóg z Wami“.



ODPOWIEDŹ RZĄDU.

Odpowiedź rządu na memoryał, nadesłana przez c. i k. Ministerstwo dworu i spraw zagranicznych (Nr 3851) do Prezydium Naczelnego Komitetu Narodowego, zawierała następujący ustęp końcowy: W tych historycznych chwilach mogą Polacy z ufnością oczekiwać swojego losu. Możliwości rozwoju narodowego, które mieli dotychczas, będą po szczęśliwej wojnie z pewnością jeszcze pomnożone (vervielfacht). Te wielkie ofiary, które Polacy w tej wojnie złożyli w mieniu i krwi dla ojczyzny, przyniosą całkiem pewnie swoje owoce.

Wiedeń, 20 lipca 1915.

Burian m. p.



Rok mija od pamiętnego dnia, w którym zawiązany został Naczelny Komitet Narodowy.

Zabłyśła narodowi naszemu nadzieja wyswobodzenia się z jarzma moskiewskiego po stuleciu niewoli,

Śmiały czyn oddziału strzelców polskich, który pod wodzą Józefa Piłsudskiego w dniu 6 sierpnia 1914 pospieszył do Królestwa bić się za Ojczyznę, uświadomił społeczeństwu drogę, po której zdążać należało do urzeczywistnienia naszych najgorętszych pragnień.

Zadanie to zrozumiało odrazu społeczeństwo polskie w Galicyi, w tej jedynej dzielnicy Polski, gdzie naród nasz mógł rozwijać jawną działalność polityczną. Posłowie wszystkich stronnictw zebrali się w dniu 16 sierpnia 1914 w Krakowie i stworzyli wspólną organizację narodową z jasno określonym celem. Różnice partyjne, porachunki stronnictw odłożono, podano sobie ręce do zgodnego działania, wszyscy stanęli pod jednym sztandarem. Wielka chwila dziejowa zastała nas zgodnych w myśleniu i działaniu.

I, mimo piętrzących się przed nami trudności, przez rok wojny toczącej się na ziemiach polskich wytrwaliśmy konsekwentnie w raz obranym kierunku. Nie daliśmy się niczem zastraszyć ani złudzić i nie zboczyliśmy z wytkniętej drogi. A przyświecała nam na niej jasna gwiazda Legionów polskich, które, bohatercko walcząc z odwiecznym wrogiem i gnębicielem naszego narodu, chwałą okrywają imię polskie, zdobywają sobie nieśmiertelną sławę, budzą podziw i uznanie świata.

Krew bohaterów nie płynie nadaremno: dusza narodu jest z nimi, w nich widzi spadkobierców pokoleń rycerzy z pod Raławic, Stoczka i Miechowa, dziedziców idei ożywiającej literaturę polską całej doby porozbiorowej.

Zgodnie ze swem pierwotnem założeniem postarał się wejść w stosunki ze społeczeństwem polskim na ziemiach oswobodzonych z najazdu rosyjskiego. Z zawiązaną 5 września 1914 na oswobodzonej części Królestwa Polską Organizacją Narodową nawiązaliśmy rokowania, które doprowadziły w dniu 28 listopada do zespolenia obu organizacyj przez wstąpienie P. O. N. do organizacji N. K. N.

Kilka dokumentów, które w niniejszej ogłaszamy wiązance, jasno wykazuje wytyczne naszej działalności. Od pierwszej odezwy, w której ogłosiliśmy uchwały z 16 sierpnia 1914,

jedna myśl przyświeca wszystkim wystąpieniom N. K. N.
Tej myśli zostaniemy wierni.

„Rzeczywistość się pomału w świat przemienia ideału, w sen ze srebra i kryształu“ — śpiewał poeta owej epoki. Dziś „sen ze srebra i kryształu“ zmienia się pomału w rzeczywistość,

Rocznicę 16 sierpnia obchodzimy z otuchą i niezłomną wiarą w zwycięstwo naszej słusznej sprawy.

